

Dr Robert A. Peterson, Teologia Janowa,

Sesja 5, Cele Ewangelii Jana

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest Robert A. Peterson i jego wykład na temat teologii Janowej. To jest sesja 5, Cele Ewangelii Jana.

Kontynuujemy nasze wykłady na temat teologii czwartej Ewangelii i pozwól nam szukać Pana. Łaskawy Ojczy, przychodzimy do Twojej obecności przez Twojego Syna, naszego Pana i Zbawiciela, a także pośrednika między Tobą a nami. Naucz nas, modlimy się. Pociesz nasze serca. Prowadź nas w swojej prawdzie. Działaj w nas według Twojej dobrej woli, modlimy się, przez Pana Jezusa Chrystusa. Amen.

Dotarliśmy do celów czwartej ewangelii. Rozmawialiśmy o stylu, którego Jan użył, pisząc ewangelię Jana, a następnie o strukturze ewangelii. Ma ona prolog, wersety od 1 do 18, odpowiadający epilogowi w rozdziale 21.

Istnieje Księga Znaków od rozdziałów 2 lub 1:19, jeśli wolisz, do rozdziału 12, a następnie Księga Chwały od rozdziałów 13 do 20. Cele ewangelii Jana. Głównym celem, bez wątpienia, jest ewangelizacja, ponieważ Jan mówi nam o tym w rozdziale 20, więc powinniśmy tam pójść.

Zmartwychwstanie zostało zapisane w rozdziale 20. Pierwszy świadek, fakt, że Maria Magdalena jest pierwszą, jest naprawdę niezwykły. Kobieta, której świadectwo nie byłoby tak ważne jak świadectwo mężczyzny w pierwszym wieku.

Jezus ukazał się Marii Magdalenie. Opowiem ci historię. Teologowie są krytycznymi typami; tak jesteśmy szkoleni.

Przez lata słyszałem tę piosenkę „In the Garden”. Przychodzę do ogrodu sam, gdy rosa jest jeszcze na różach, i głos, który słyszę itd. I pomyślałem, człowieku, co za rodząca się piosenka bez biblijnej treści.

Mam na myśli, że to po prostu sentymentalizm. A potem jakoś zobaczyłem stronę, kserokopię lub coś w tym stylu, zdjęcie strony śpiewnika, a w ogrodzie był werset z Pisma Świętego, fragment Pisma Świętego. Jana 20, wersety 11 i następne.

To Maryja w ogrodzie spotyka Jezusa. On idzie ze mną, a to piękny hymn. Kontekst historyczny zrobił całą różnicę.

On chodzi ze mną i rozmawia ze mną i mówi mi, że jestem jego. O, mój Boże. W każdym razie, po tym pojawieniu się i do uczniów bez Tomasza, werset 24.

Teraz Tomasz, jeden z dwunastu, zwany Didymus, bliźniak nie był z nim, gdy przyszedł Jezus. Więc, powiedzieli mu inni uczniowie, widzieliśmy Pana. On jest już znany jako Pan Jezus.

Ale On im powiedział: Jeśli nie zobaczę na rękach Jego śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej w bok Jego, nie uwierzę. Mocne słowa. Ale jesteśmy wdzięczni za te słowa.

Jezus jest łaskawy dla grzeszników, z pewnością, jak pokazuje przypadek Tomasza. Osiem dni później jego uczniowie byli znowu w środku, a Tomasz był z nimi.

Chociaż drzwi były zamknięte, Jezus przyszedł i stanął pośród nich i powiedział: Pokój wam. Potem powiedział do Tomasza: podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce, i wyciągnij rękę, i włóż ją do mojego boku. Nie bądź niedowiarkiem, ale wierz.

Specjalne zaproszenie dla wątpiącego Tomasza. Wszystko w porządku. Mamy różne osobowości, dary, skłonności i tak dalej.

Jezus jest łaskawy dla tego wątpiącego człowieka. Tomasz odpowiedział mu: Mój Pan i mój Bóg. Niektóre kultury błędnie tłumaczą ten werset i mówią tak: O, mój Boże.

To nie jest to, co jest napisane. Mówi się, że inny Żyd w twarz i nazywa go swoim Panem i Bogiem. To jest zdumiewające.

Oczywiście, Żyd, którego to nazywa, jest człowiekiem Boga. To bardzo stosowne. Jezus powiedział do niego: Czy uwierzyłeś, bo mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Następnie pojawia się stwierdzenie celu. Jan, jest tak samo, jak w pierwszym liście Jana. Piszę te rzeczy do was, którzy wierzycie w Pana Jezusa Chrystusa, abyście mieli, i abyście wiedzieli, że macie życie wieczne tutaj.

Teraz Jezus uczynił wiele innych znaków. Jana 20 werset 30 w obecności swoich uczniów, co nie jest napisane w tej księdze. Jan był wybiórczy.

Pisał po synoptykach. Nie musiał powtarzać wszystkiego. Wybrał siedem cudów, łącząc niektóre z nich z kazaniami, które pasowały do znaku.

Jezus uczynił wiele innych znaków w obecności swoich uczniów, które nie są zapisane w tej księdze. Ale te są zapisane, abyście wierzyli. Ostatnia liczba, jaką słyszałem, to 100 niż 99.

Sądzę, że to dzieło krytyki tekstu. Dziewięćdziesiąt osiem razy. Mam na myśli, że naprawdę, to wielka różnica, że wiara pojawia się w czwartej ewangelii, że możesz

wierzyć, że Jezus jest Chrystusem, obiecany, Mesjaszem, Synem Bożym, boskim królem poślany, aby zająć tron Dawida na zawsze i że wierząc możesz mieć życie w jego imieniu.

Znaki, wiara, forma werbalna i wiara w życie są zawarte w oświadczeniu o celu. Powtórzę. Dwunasty trzydzieści siedem został napisany jako pierwszy, ale te dwa fragmenty są ze sobą sprzeczne.

Chociaż uczynił przed nimi tak wiele znaków, oni wciąż w niego nie wierzyli. To jest Jan dwunasty trzydziesty siódmy. Ta ręka będzie rozdziałem dwunastym.

Ta ręka jest rozdziałem dwudziestym. Chociaż uczynił tak wiele znaków, Jezus uczynił wiele innych znaków w obecności swoich uczniów. Ale te są napisane.

Uczynił tak wiele znaków przed nimi, dwanaście trzydzieści siedem. Uczynił wiele innych znaków w obecności swoich uczniów. To jest publiczność.

To jest, ponownie, zarys księgi. Publiczność Księgi Znaków to świat żydowski, świat, Żydzi, publiczność całej ewangelii, a szczególnie Księgi Chwały to uczniowie. W 13:1 Jezus prowadzi go do Wieczernika i zamyka drzwi.

Już nie. Świat jest w centrum uwagi. Och, to co on mówi, dotyczy świata.

W rozdziale dwudziestym podaje wersję Wielkiego Nakazu Jana. A nawet w siedemnastym, wielkiej modlitwie kapłańskiej, mówi o ewangelizacji. Więc nie wyklucza świata, ale jego słuchaczami nie jest już świat.

Jego słuchaczami jest dwunastu minus jeden, jedenastu uczniów. Chociaż uczynił przed nimi tak wiele znaków, oni wciąż w niego nie wierzyli. Te są napisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie.

W jego imieniu nie ma wątpliwości, a wśród uczonych panuje wielka zgoda, że głównym celem ewangelii Jana jest ewangelizacja. Wydaje mi się jednak, że nie jest to jedyny cel. Cel całej księgi? Pewnie.

Ale Księga Znaków, księga chwały, przepraszam, szczególnie rozdziały od trzynastego do siedemnastego, wydają mi się mieć dodatkowy cel. W rzeczywistości ich głównym celem wydaje się być budowanie uczniów, którzy reprezentują kościół. Jezus obmywa im stopy, ucząc ich nie tylko pokornej służby dla siebie nawzajem, ale także konieczności codziennego odpuszczania grzechów.

Obiecuje ducha prawdy, ducha życia. Ostrzega ich przed prześladowaniami. Mówi, co duch będzie czynił na świecie.

Wszystkie te tematy służą zbudowaniu, budowaniu uczniów, aby mogli wykonywać dzieło Boże na świecie. Ewangelizacja, główny cel. Mowa pożegnalna, drugorzędny cel zbudowania.

Rozdział siedemnasty. Celem modlitwy arcykapłańskiej nie jest ewangelizacja. O, ewangelizacja z niej wynika, ale jej celem jest przygotowanie uczniów na jego odejście.

Chodzi o modlitwę do Ojca o chwałę Ojca i chwałę Syna, o uświęcenie i jedność uczniów, aby mogli chwalić Boga i aby Bóg Ojciec mógł przyjąć rolę Jezusa i chronić ich, gdy Jezus powróci do Ojca. A także, następnie, wielki temat nadziei. Ojcze, modlę się, abys mógł wziąć tych, modlę się za tych, których mi dałeś, aby mogli być tam, gdzie ja jestem.

Jezus już widzi siebie z powrotem z Ojcem, a oni mogą zobaczyć moją chwałę. Chwałę, którą mi dałeś, ponieważ umiłowales mnie przed stworzeniem świata.

Jestem pewien, że ewangelizacja jest tematem numer jeden i celem Ewangelii Jana. Jestem również pewien, że ma ona drugorzędny cel budowania w pożegnalnych przemówieniach i modlitwach arcykapłańskich. Rozdziały trzynasty i siedemnasty.

Nie jestem pewien, ale podejrzewam, powiedziałbym prawdopodobnie, że jest tam drobny wątek apologetyki. Pojawiający się tu i ówdzie. Więc już z Natanaelem w rozdziale pierwszym, Philip znalazł Natanaela.

Filip był świadkiem Natanaela. Andrzej był świadkiem Piotra. Mamy dwa odrębne judaizmy i dwa odrębne rodzaje Żydów, gdy Jezus przychodzi na świat.

Przywódcy żydowscy byli przeciwni Jezusowi od początku do końca. Symeon, Józef i Maria, Symeon, Anna, Zachariasz, ojciec Jana Chrzciela, sam Jan i uczniowie reprezentują zupełnie inną kategorię Żydów. Są podatni na wpływy.

Są podatni na wpływy i na szczęście Jezus robi na nich wrażenie. Więc, Natanaelu, Filip rozmawia z Natanaelem. Znaleźliśmy go, Jan 145, o którym Mojżesz w Prawie, a także prorocy pisali.

Jezus z Nazaretu, syn Józefa. Nie jest powiedziane Mesjasz, ale takie jest znaczenie tych słów. Mesjasz, tak naprawdę, jest używany bardzo rzadko w Starym Testamencie, słowo, ale koncepcja ta z pewnością jest tam na wiele różnych sposobów.

Syn człowieczy Natanaela, rozdział 7, cierpiący sługa Pana w Izajaszu, koniec 52, 53. Wielki król Dawidowy obiecał w miejscach takich jak, cóż, 2 Samuela 7, a następnie

Izajasz 9 i inne teksty. Natanael zapytał Filipa, czy coś dobrego może wyjść z Nazaretu. Miasto miało złą reputację, miasteczko, bez wątplenia.

Filip powiedział: Chodź i zobacz. To dobra odpowiedź. Jezus ujrzał Natanaela zbliżającego się do Niego i powiedział o nim: Oto Izraelita, w którym nie ma podstępu.

Tego nie można powiedzieć o przywódcach żydowskich. Po prostu nie można tego powiedzieć. Niewinny Izraelita, otwarty człowiek, człowiek o otwartym umyśle, pobożny człowiek.

To opis Józefa i Marii. Skąd mnie znasz? Natanael powiedział do niego: Nigdy mnie nie spotkałeś. Jezus mu odpowiedział: Zanim cię Filip zawołał, widziałem cię, gdy byłeś pod drzewem figowym.

Najwyraźniej to nadprzyrodzona wiedza. To nie znak, ale coś podobnego do tego, jak Jezus czytał myśli swojego przeciwnika w Ewangeliach synoptycznych. Tutaj, Jezu, nie uważamy, że Natanael jest tak naiwny. Jezus mógł go zobaczyć z daleka, a Natanael mówi: jesteś Mesjaszem.

Nie sądzimy. Uważamy, że Jezus wykazał się jakąś nadprzyrodzoną wiedzą, która go zaskoczyła. Natanael powiedział: Rabbi, jesteś synem Bożym.

Jesteś królem Izraela. Ma rację. Syn to tytuł królewski.

To królewski tytuł. Izrael był synem Boga na początku w Księdze Wyjścia, rozdział 3. Pan, Jahwe, jest bardzo zły, że faraon znęcał się nad jego synem, Izraelem, którego kocha i którego nosił na orlich skrzydłach. Brzmi, jakby Ozeasz miał również dziewięć lat.

I powiedział, że zabiorę twojego syna. Na początku gry Bóg przepowiada, co zrobi faraonowi. Druga Księga Samuela 7. Dawidowi nie będzie wolno zbudować domu, świątyni dla Boga, ale Bóg zbuduje dom, dynastię dla Dawida.

A z jego bioder wyjdzie król, który będzie panował na wieki. Tak więc Jezus jest nazywany synem Dawida już w Nowym Testamencie i w Ewangeliach. On rzeczywiście jest synem Dawida.

On jest z linii Dawida, linii krwi przez Marię. Oficjalny status, jeśli to konieczne, jest dostępny również przez Józefa. Nie jego dosłowny, fizyczny ojciec, ale nazwiemy go jego ojczymem, jeśli wolisz.

Jesteś synem Boga. I on wyjaśnia ten tytuł. Jesteś królem Izraela.

Jezus powiedział, ponieważ powiedziałem ci, widziałem cię pod drzewem figowym, czy wierzysz? Zobaczysz większe rzeczy niż te. Następnie pojawia się cytat dotyczący drabiny Jakuba w Księdze Rodzaju 28:12. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, ujrzycie niebo otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego. A Natanaelu, zrozumiesz, że Ja jestem pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem.

Jak pisze Paweł później, jest jeden pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus, Jezus. Nie mogę nie widzieć, w świetle całej historii i tych dwóch różnych rodzajów Żydów, słów Natanaela i Jezusa do niego w apologetycznym, drobnym apologetycznym akordzie, powiedzmy, przeciwstawiając go Izraelitom, w których jest wielkie oszustwo, przywódcom Izraela. To jest prawdziwy Izrael.

Jezus jest prawdziwym Izraelem. Jego jedenastu uczniów jest prawdziwym Izraelem. A ich uczniowie są również prawdziwym Izraelem.

Wszystko to nie wyklucza przyszłości Izraela, zwłaszcza etnicznego Izraela. I jest to niemal konsensus wśród ewangelików, nawet ewangelików reformowanych. Myślę o Johnie Murrayu, Thomasie Schreinerze, Douglasie Moo, Anthonym Hoekemie i nie jestem w ich lidze, ale zgadzam się z nimi.

Rzymian 11 naucza o przyszłości dla potomków Abrahama i Sary, że wielu z nich pozna Pana. Moim zdaniem każdy główny temat eschatologiczny jest już i jeszcze nie. Widzę zatem, że ten fragment spełnia się w nawróceniu wielu Żydów między przyjściami Chrystusa; to jest już i wielkie żniwo w kierunku drugiego przyjścia Chrystusa, ale to jeszcze nie jest.

Więc widzę apologetyczny podtekst, jakby w tej części, która jest częścią świadków Jezusa. Pamiętajcie, że jest on sądzony, a zaraz w prologu Jan Chrzciel jest świadkiem, Filip świadczy o Natanaelu, a Andrzej świadczy o Piotrze, ale w tym działaniu, w działaniu Boga w życiu Natanaela, mamy apologetyczny podtekst, nazwijmy to, drugorzędny cel. Tak więc z Nikodemem.

Nikodem pojawia się trzy razy w czwartej Ewangelii. W rozdziale 3 przychodzi szukać Jezusa. Uważam go za szczerego poszukiwacza, który chce dowiedzieć się więcej.

On nie atakuje go publicznie, nie próbuje go zbić z tropu paskudnymi pytaniami, ale szczerze się myli, a Jezus zwraca na to uwagę. Jesteś nauczycielem Izraela? Nie wiesz o nowym narodzeniu? Czy nie rozumiesz Ezechiela 36, gdzie Bóg mówi, że w dniach ostatnich pośle swego ducha i wyjmie twoje serce kamienne, a da ci serce z ciała, serce bardzo ciepłe i otwarte na prawo, na słowo Boże? Powinien był wiedzieć te rzeczy, ale nie wiedział. A Jezus, wprost, ale nie bezczelnie, gani go.

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, w następnym wersecie mówimy o tym, co wiemy i świadczymy o tym, co widzieliśmy, ale nie przyjmujecie naszego świadectwa. Być może mówi, bo zakładam, że to Ojciec i Syn. Mówi w imieniu Ojca.

I oczywiście Duch Święty, chociaż Jan tego nie mówi. Jeśli powiedziałem wam o ziemskich rzeczach, a nie wierzycie, jak możecie uwierzyć, jeśli powiem wam o niebieskich rzeczach? W jaki sposób nowe narodzenie jest rzeczą ziemską? Ponieważ, jak widzieliśmy, słowo ponownie, lub z góry, anothē, ma to podwójne znaczenie. Jeśli nowe narodzenie jest drugim narodzeniem, nie tylko tak, ale narodzeniem z nieba, z góry, od Boga, to w jaki sposób nowe narodzenie jest rzeczą ziemską? Odpowiedź brzmi, że dzieje się na Ziemi.

To jest nadprzyrodzone. To jest z góry, ale jest bardzo nisko. To dzieje się na ziemi.

Święci w niebie nie muszą być odrodzeni; oni już są odrodzeni. To grzesznicy na ziemi, umarli w swoich grzechach, muszą się narodzić na nowo. Jak uwierzysz, jeśli opowiem ci o rzeczach niebieskich, to znaczy o tym, co dzieje się w obecności Ojca, świętych aniołów i tego typu rzeczach? Chyba tak.

Ponieważ nam nie mówi, to trochę zgadujemy. Więc Nikodem zostaje postawiony na swoim miejscu, a on zostaje wezwany, podejmuje się zadania, bo nie wie, co powinien wiedzieć. Przecież jest wielkim nauczycielem Starego Testamentu, prawda? O mój Boże.

I dowiaduje się, że przynajmniej jest zaintrygowany. Więc w rozdziale 7 jest to niezwykle. Śledzę Ewangelię Jana, trzy pojawienia się Nikodema.

W rozdziale 7, oczywiście, jak zwykle, jest podział wśród ludzi dla Jezusa po Jezusie, słowa podczas Święta Namiotów. Święta Namiotów. Niektórzy wierzą, niektórzy nie.

Widzieliśmy uderzające nieporozumienie. Nie wierzą w to, ponieważ nie rozumieją, że Jezus pochodzi z Betlejem. Uważają, że jest zdyskwalifikowany, ponieważ pochodzi z Galilei.

Więc był podział wśród ludzi w jego sprawie. Niektórzy chcieli go aresztować, ale nikt nie podniósł na niego ręki. Tutaj nie jest to powiedziane, ale możesz czytać między wierszami, ponieważ jego czas jeszcze nie nadszedł.

Mówi o tym kilka razy wcześniej w tym samym wyrażeniu. Dwa, odpowiadając na to samo wyrażenie. Chcieli położyć na nim ręce, ale jego czas jeszcze nie nadszedł.

Wtedy przyszli strażnicy do arcykapłanów i faryzeuszów i zapytali, dlaczego go nie przyprowadzili. Strażnicy odpowiedzieli, że nikt nigdy nie mówił tak, jak ten człowiek. Faryzeusze odpowiedzieli im: Czy i wy zostaliście zwiedzeni? Czy ktoś z władz lub

faryzeuszy uwierzył w niego, wielcy ludzie, władze? Ale ten tłum, który nie zna prawa, jest przeklęty. Oto znowu prawo.

Nikodem, który wcześniej do niego poszedł, napisał komentarz redakcyjny lub wyjaśniający, identyfikując tę postać jako tę, która przyszła do Jezusa nocą w rozdziale 3 i która była jedną z nich, pokazując w ten sposób, że się mylą, ponieważ jeden z faryzeuszy, nawet jeśli nie wierzy, mówi, że Jezus powinien zostać sprawiedliwie wysłuchany. W rzeczywistości przywódcy oskarżyli motłoch o bycie bez prawa, a Nikodem mówi, czy nasze prawo osądza człowieka, nie dając mu najpierw wysłuchania i nie dowiedzenia się, co robi? Wzywa go do zadania pytania. Czy to płomienne świadectwo? Nie.

Ale on identyfikuje się z niewłaściwą drużyną w ocenie lidera. Został zainspirowany przez Jezusa. Nie dość, że policja świątynna go nie przyprowadziła, to jeszcze jeden z Sanhedrynu, faryzeusz, wielki nauczyciel w Izraelu, mówi, że Jezus zasługuje na uczciwe wysłuchanie.

Tak mówi prawo. Oni nie chcą tego słyszeć. Werset 52 rozdziału 7. Czy ty też jesteś z Galilei? Szukaj i zobacz.

Żaden prorok nie powstaje z Galilei. Cóż, Jonasz pochodził z Galilei. Być może mają na myśli żadnego proroka już teraz lub po nim.

Nie wiem. W każdym razie Nikodem służy jako kontrast dla niewiary Sanhedrynu, faryzeuszy i arcykapłanów. Zdecydowanie należy do żydowskiego establishmentu i szuka Jezusa.

On zostaje postawiony na swoim miejscu. Nie powoduje to, że jest zniechęcony, aby od razu odrzucić Jezusa. Jest zaintrygowany i tutaj staje w obronie prawa Jezusa przynajmniej do bycia wysłuchanym.

Wielki wniosek znajduje się w rozdziale 19, gdzie Nikodem, członek Sanhedrynu, publicznie utożsamia się z ukrzyżowanym ciałem Jezusa. Prawo Powtórzonego Prawa mówi, że każdy, kto zostanie powieszony na drzewie, jest przeklęty. Wielu komentatorów, a ja bym się z nimi zgodził, uważa to za jego utożsamienie się z Jezusem i jego wiarą.

Teraz przyznaję, że jest to w martwym Mesjaszu, ale mam na myśli, że on jeszcze nie może uwierzyć w zmartwychwstanie. Jana 19.38, 38. Po tych wydarzeniach Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, ale potajemnie z obawy przed Żydami, skrytykowałby go za to i poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa, a Piłat dał mu pozwolenie.

Więc przyszedł i zabrał Jego ciało. Nikodem również, który wcześniej przyszedł do Jezusa nocą, więc nie tylko w rozdziale 7, ale teraz w 19, mamy komentarz wyjaśniający, abyśmy nie stracili z oczu Nikodema, przyszedł przynosząc mieszaninę mirry i aloesu, około 75 funtów wagi. Mówimy tu o mucho dinero.

Tak więc utożsamia się z Jezusem. Jest martwy, ale nadal go czci. Więc wzięli ciało Jezusa i owinęli je w płótno z przyprawami, jak to jest w zwyczaju grzebania Żydów.

A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, a w ogrodzie nowy grób, w którym jeszcze nikogo nie złożono. Tak więc ze względu na żydowski dzień przygotowania, ze względu na ten dzień, ponieważ grób był blisko, złożyli tam Jezusa. Czyż nazywam Nikodema płomiennym ewangelistą? Nie.

Ale wydaje mi się, że wychodzi i składa świadectwo, jakby utożsamiając się z ukrzyżowanym ciałem Jezusa, tym samym ustanawiając coś w rodzaju, znowu, podtekstu, nie głównego pchnięcia, nawet nie drugorzędnego pchnięcia, ale wygląda mi na to, że jest. Nikodem sprzeciwia się ustanowieniu Izraela. W tym sensie jego ostatnie czyny tutaj, jego ostatnie zapisane czyny, są osądem nad nimi i ich oceną Jezusa.

Niewidomy mężczyzna w rozdziale 9, jeśli jest motyw apologetyczny, to jest to. Jest on tutaj najbardziej rozpowszechniony. Będę nad nim pracować bardziej pod znakiem i mówię, ale na razie, tylko po to, aby podkreślić motyw apologetyczny w tym rozdziale.

Znasz tę historię. Jezus uzdrowił człowieka niewidomego od urodzenia, niespotykany cud. Facet jest wdzięczny, a mężczyzna jest odważny.

9:22. Czy ten człowiek jest twoim synem? 9:19. Który, jak mówisz, urodził się niewidomy? Jak więc teraz widzi? Jego rodzice powiedzieli: Wiemy, że to nasz syn, i wiemy, że urodził się niewidomy, ale nie wiemy, kto otworzył mu oczy. Zapytaj go. Ma tyle lat.

On będzie mówił sam za siebie. Może nie wiedzą, kim jest Jezus, ale mimo to. Cóż, John daje nam kolejny komentarz redakcyjny.

Jego rodzice mówili te rzeczy, ponieważ bali się Żydów. Żydzi już się zgodzili, że jeśli ktoś wyzna, że Jezus jest Chrystusem, zostanie wyrzucony z synagogi. Krytycy oskarżyli ewangelię Jana o antysemitizm.

Oskarżyli go tutaj o ahistoryczność. Z pewnością formalne przekleństwa zawarte w nabożeństwie synagogałnym pojawiły się później w 18 błogosławieństwach Szimony Ezdry. Ale już we wszystkich czterech ewangeliiach mamy wrogość do Jezusa.

I to może być to. Tak jest. Nie formalny dekret, na który zgodził się Sanhedryn i który stał się częścią oficjalnych modlitw, aby chrześcijanie nie mogli już oddawać czci Bogu w synagodze.

Ponieważ aby to zrobić, przeklęliby Jezusa. Tak, to jeszcze nie jest tutaj. Nawet kiedy Jan pisał.

Ale jego początki odzwierciedlają się w tym, co powiedzieli zgromadzeniu synagogałnemu. Werset 24. Więc po raz drugi wezwali człowieka, który urodził się niewidomy i powiedzieli mu: oddaj chwałę Bogu.

Zbierają go pod przysięgą. Wiemy, że ten człowiek jest grzesznikiem, odpowiedział. Czy jest grzesznikiem, czy nie, nie wiem.

Jedno wiem na pewno, że chociaż byłem ślepy, teraz widzę. To jest zabawne. W Ewangelii Jana jest apologetyka dowodowa, która doprowadza Żydów do szału.

Oto Łazarz na bankiecie na jego cześć. Gdy rozpoczyna się rozdział 12. A żydowscy przywódcy wydali wyrok śmierci na Łazarza.

Nie uczestniczą w uczcie chwalejącej Boga, że zmarły człowiek został wskrzeszony. Nie, nienawidzą Jezusa i nienawidzą jego dowodowej apologetyki. Tutaj, być może myśleli, że rodzice powiedzą, nie, nie urodził się ślepy.

Musiał tylko zmrużyć oczy. Widzi trochę. Nie, to nasz syn.

Urodził się niewidomy. Poza tym nie wiemy. Och, człowieku, kocham tego gościa.

Chociaż byłem ślepy, teraz widzę. Co on ci zrobił? Jak otworzyłeś oczy? Już ci powiedziałem, a ty nie będziesz słuchał. Oto on.

Dlaczego chcesz to usłyszeć jeszcze raz? Czy chcesz zostać jego uczniami? Ponadto, mężczyzna utożsamia się z Jezusem. Jego zrozumienie postępuje, gdy rozmyśla. Cóż, gdy jest posłuszny, idzie do sadzawki Siloe, którą, jak sądzę, znaleźli archeolodzy, i się myje.

Oczywiście, że nigdy nie widział Jezusa. Cóż, jest prorokiem. Z pewnością pochodzi od Boga.

Kiedy rozdział się kończy, on oddaje cześć. Och, on jest przeciwko liderom. To sarkazm, ironia, sarkazm.

To jest niezwykle. To jest nawet zabawne dla mnie. Czy wy też chcecie zostać jego uczniami? Och, oni są tacy wkurzeni.

Oni go znieważyli. Ty jesteś jego uczniem. My jesteśmy uczniami Mojżesza.

Wiemy, że Bóg przemówił przez Mojżesza, ale co do tego człowieka, nie wiemy, skąd pochodzi. Ojej, oni po prostu podpalili tego małego gościa. Człowiek odpowiedział, dlaczego, to jest niesamowita rzecz.

Nie wiesz, skąd pochodzi, a jednak otworzył mi oczy. Wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, ale jeśli ktoś jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę, Bóg go wysłuchuje. Od początku świata nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy niewidomemu od urodzenia.

To jest dobra apologia. Gdyby ten człowiek nie był od Boga, nie mógłby nic zrobić. Powiedzieli, że urodziłeś się w całkowitym grzechu, ślepy żebraku.

Ty, dawniej ślepy żebraku. Czy chciałbyś nas nauczyć? I najwyraźniej spotkał go los, którego obawiali się jego rodzice, ale on się tym nie przejmuje. Jezus go szuka, a ty znasz resztę historii.

Zatem głównym celem Ewangelii Jana, bez wątpienia, jest ewangelizacja. Drugorzędnym celem wczesnej części Księgi Chwały, przemówień pożegnalnych i modlitwy arcykapłańskiej jest budowanie. Nie postrzegam tego jako głównego ewangelizowania.

Och, przyczynia się do ewangelizacji, ponieważ edyfikacja ma na celu przekształcenie tych uczniów w apostołów, którzy będą dzielić się słowem Bożym wszędzie. Po trzecie, podtekst, nie główna idea, nawet nie druga, może nawet nie zasługiwać na miano trzeciego. Prawdopodobnie jest w Natanielu podtekst przeproszający.

Tam nie jest to oczywiste. Nazywany jest Izraelitą, który nie jest podstępem, oszustwem. Sugeruję, że powinienes to przeczytać, zwłaszcza po przeczytaniu Ewangelii synoptycznych w porównaniu z Izraelitami, w których jest dużo oszustwa.

Nikodem stoi nad swoimi współczłonkami Sanhedrynu i faryzeuszami, i jako nauczyciel Izraela, staje w obronie Jezusa i jest dociekliwy. W rozdziale 3 staje w obronie, a w rozdziale 7 identyfikuje się z ukrzyżowanym ciałem Jezusa. Co ma na tym zyskać? Nic. Następnie, uosobieniem tego apologetycznego motywu jest niewidomy człowiek bez wykształcenia, który stawia opór przywódcom Izraela, przemawiając z własnego doświadczenia i własnej rodzimej teologii w obronie Jezusa przed nimi.

Mówi w imieniu Boga. Bóg świadczy o znaku swego syna, zaprojektowanym, aby wywołać wiarę, tak jak to było w przypadku byłego niewidomego człowieka, prowadzącą do życia wiecznego. Uwielbiam to.

Przyjrzymy się ironicznym i sarkastycznym słowom Jezusa pod koniec rozdziału 9 później, tyle jeśli chodzi o cele czwartej ewangelii. Chcę przejrzeć to, co teraz mówię, i otworzyć je w naszym następnym wykładzie, ale przynajmniej połóżmy je na stole.

Mówię Jezus. Definicja. To nie jest tak naprawdę tam, gdzie On mówi, że jestem, gdyby tak było.

Wielkie stwierdzenie na końcu rozdziału 8, Jana 8, 58, zanim Abraham był, Ja jestem, byłoby uwzględnione, ale nie jest to stwierdzenie Ja jestem w tym względzie, ponieważ podążają za tym schematem. Jezus mówi i mówi, Ja jestem, a następnie orzecznik mianownik.

Jestem chlebem życia. Światłością świata. Bramą.

Droga, prawda i życie. Dobry pasterzu. Właściwie moje notatki są tutaj nieuporządkowane.

Prawdziwy winorośl. Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Co on robi, gdy patrzemy na całość z szerszej perspektywy? W przeciwieństwie do proroków Starego Testamentu, którzy mówili, tak mówi Pan, Jezus mówi, cóż, czasami mówi, że jest napisane, ale tutaj mówi, Ja jestem.

Mówi w imieniu Boga. Och, mówi w imieniu Boga jako człowiek, ale mówi w imieniu Boga jako boski człowiek. Wow.

Bierze starotestamentowe postacie i odnosi je do siebie w sposób, który stawia go na miejscu Boga. Wspomniałem wcześniej 14.6. Zacznę od tego, ponieważ mówię o siedmiu różnych rzeczach, ale nie o siedmiu różnych znaczeniach, tylko o trzech różnych znaczeniach.

A trzy znaczenia są podsumowane w 14.6. Jan jest bardzo uporządkowany i pomocny w ten sposób. Nie chce, żebyśmy to przegapili. Jezus jest drogą, Zbawicielem, prawdą, objawicielem i życiem, dawcą życia.

On jest drogą. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przez Niego. W kontekście rozdziału 14, zrobię to przed naszą przerwą.

W kontekście rozdziału 14 Jezus mówi o domu swojego ojca, który ma wiele pokoi. Wie, że są zmartwieni i mówi, nie martwcie się. Powiedziałem wam, że odchodzę, ale zaopiekuję się wami.

Nie zostawię cię samego. Poślę ducha prawdy, ducha życia, aby był z tobą — pomocnika.

Trudno przetłumaczyć, paracletos , paraclete. Niech się nie trwożą serca wasze. Wiercie w Boga.

Wiercie i we mnie, 14:1. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, czyżbym wam powiedział, że idę przygotować wam miejsce? A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu — śmiało stwierdzenie przepowiedni drugiego przyjścia.

I zabiorę cię do siebie, że tam, gdzie ja jestem, ty też możesz być. I znasz drogę, dokąd idę. Thomas otrzymuje wysokie noty za uczciwość i bezpośredniość.

Panie, nie znamy drogi. Nie wiemy, dokąd idziesz. Jak możemy znać drogę? Jezus powiedział: Ja jestem drogą.

On jest najtrudniejszym greckim słowem oznaczającym drogę. Drogą do niebiańskiego domu Ojca jest Jezus. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie.

Wow. To jest oświadczenie o wyłączości. Nie ma innego imienia danego pod niebem ludziom.

Dzieje Apostolskie 4.12, przez które musimy być zbawieni. Ale imię Jezus. Zarówno Józefowi, jak i Marii powiedziano, aby nazwali go Jezus.

Oznacza to, że Pan zbawia lub zbawiciel, jeśli wolisz. Jezus jest zbawicielem. Jest jedyną drogą prowadzącą do niebiańskiego domu Ojca.

On nie jest tylko tym. On jest prawdą. Piłat mówi, czym jest prawda? Jezus jest prawdą wcieloną.

On wypowiada słowa. Żaden człowiek nigdy nie przemówił, ponieważ żaden człowiek nigdy nie był Bogiem. Och, i jak widzieliśmy w prologu, objawił Boga mocą wiecznego życia w nim mieszkającego.

Wiersz trzeci. To było źródło wszelkiego stworzonego życia. A to życie w nim było światłem ludzi.

To było objawienie Boga świecące na istoty ludzkie. Tak więc Jan naucza ogólnego objawienia. Objawiającym jest Logos, który jest słowem.

Słowo objawiło Boga zanim stał się człowiekiem. Słowo jako Bóg, słońce, słowo, światło, druga osoba Trójcy, objawiło Boga zanim wcielił się. Jan z pewnością nie jest wielkim skokiem ani zaskoczeniem, że jako wcielone słowo, objawia Boga.

Sądzę, że dwa wielkie tematy chrystologiczne Jana to Jezus jest dawcą życia. Myślę, że to byłoby numer jeden. Ale numer dwa to On jest tym, który objawia.

On czyni ojca znanym jak nigdy dotąd. To ma na myśli, kiedy mówi Ja jestem prawdą. Zobaczymy, że jedno z powiedzeń Ja jestem mówi, że jest zbawicielem, naucza, że jest zbawicielem.

I jeszcze jedno, co mówię, to to, że właśnie to zobaczyliśmy. Jana 9, Ja jestem światłością świata, ujawnia, że jest objawicielem Boga. Ja jestem drogą, Ja jestem prawdą, Ja jestem życiem.

Czy głównym nurtem większości znaków jest pięć? Jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć. Jeśli policzysz 14, sześć, to oczywiście liczy się podwójnie. 14, sześć łączy wszystkie trzy znaczenia w jednym powiedzeniu.

Pięć z siedmiu wypowiedzi Ja jestem mówi, że Ja jestem życiem. On jest dawcą, tym, który obdarza życiem wiecznym; powiem to na dwa sposoby. Jeśli chodzi o boską suwerenność, wszystko Ojciec mu dał.

Jeśli chodzi o ludzką odpowiedzialność, wszyscy, którzy w niego wierzą, obaj są prawdziwi. Obaj są prawdziwi. Siedem, mówię.

Jestem chlebem życia, rozdział szósty. Światło świata, wspomniane w ósmym, rozwinięte w dziewiątym. Jestem bramą, rozdział 10.

Droga, prawda, dobry pasterz, 10. Droga, prawda i życie, 14, sześć, podsumowując znaczenie wszystkich powiedzeń, prawdziwy krzew winny w 15, zmartwychwstanie, życie w rozdziale 11. W naszym następnym wykładzie będziemy pracować nad tym, co mówię szczegółowo.

To jest Robert A. Peterson i jego wykład na temat teologii Janowej. To jest sesja 5, Cele Ewangelii Jana.